

<http://www.cowbajkachpiszczy.pl/>

Magik Wojtuś

Autor: Bogumił Zając

Pewien Wojtuś miał marzenie
– zostać gwiazdą wśród magików.
Zrobił w domu przedstawienie,
zapraszając domowników.

Z rekwizytów nie posiadał
kapelusza i królika,
lecz i na to była rada –
użył czapki i chomika.

Z gołąbkami numer stary
– wpierw pokazał rękaw pusty.
Machnął rączką, czary-mary!
Wyleciały dwa... z kapusty.

Żeby zamknąć buzie zrzędom,
na sam koniec sztuka taka:
Mops i Azor – dwa psy będą
przez płonącą obręcz skakać.

Wtem trzy sprawy się zdarzyły
– pech tak chciał, że wszystkie naraz –
światło zgasło, psy zawyły,
zapaliła się kotara.

Nim zdolali dojść do ładu
z ogniem, psami i chomikiem,
Wojtuś zniknął gdzieś bez śladu
– takim zdolnym był magikiem.

Strona: 1/1